

Dynaudio buduje swoją renomę od 1977 roku. Na kolejne jubileusze prezentuje edycje specjalne najbardziej udanych modeli. Tym razem założyciel firmy, Wilfried Ehrenholz, postanowił wyróżnić swoim podpisem serię Confidence.

Paweł
Gołębiewski

Sygnatura
mistrza, czyli
„His Masters Voice”

Dynaudio
Confidence C1 Signature

Linia Confidence, wprowadzona do oferty w 2002 roku w postaci kolumn podłogowych C2 i C4, bazuje na koncepcji Dynaudio Directivity Control (DDC). Jej założeniem jest stosowanie zdublowanego pionowego układu głośników wysokotonowych oraz ułożonych symetrycznie średnio- i niskotonowych w celu uzyskania spójnego i kierunkowo rozchodzącego się dźwięku. Rozwiązanie ma zmniejszać powstawanie niekorzystnych odbić od ścian pomieszczenia. Ma także zredukować potrzebę kosztownej adaptacji akustycznej pokoju odsłuchowego.

Prestiżowe modele Confidence są projektowane i budowane w Danii. Aktual-

Budowa

Patrząc na Confidence C1 Signature nie dostrzeżemy zdublowanego układu głośników. Nasuwają się więc wątpliwości co do skutecznej realizacji technologii DDC w tym modelu. Główna część obudowy ma charakterystyczne dla całej serii smukłe proporcje: jest wąska, wysoka i głęboka. Została wykonana z MDF-u, a jej wymiary zapewniają sztywność. Wnętrze wytłumiono gąbką. Na ilustrujących test zdjęciach widać okleinę w kolorze mocca. Tabliczkę z podpisem Wilfrieda Ehrenholza ukryto przed wzrokiem ciekawskich na tylnej ścianie. Tuż nad nią znalazł się profilowany wylot bas-refleksu.

precyzyjnie sfrezowano, dopasowując do wielkości głośników, a przy okazji zmniejszając zjawisko dyfrakcji. Od skrzyni oddziela go warstwa materiału tłumiącego drgania. Spód obudowy zamyka gruby, również polakierowany na czarno, profil z MDF-u. Na jego wewnętrznej powierzchni zamocowano płytkę zwrotnicy, a w części tylnej gniazda WBT przyjmujące każdy rodzaj końcówek kabli.

Zwrotnica składa się z cewek powietrznych, kondensatorów polipropylenowych oraz oporników ceramicznych. Podział częstotliwości odbywa się przy 1800 Hz. Producent deklaruje stosowanie selekcyjowanych komponentów najwyższej jakości.



Rozbudowana zwrotnica tuż za gniazdami.



Esotar 2 zespolony z aluminium profilem. Magnesy budzą respekt.

nie drużynę reprezentuje druga generacja podstawkowego C1, wolnostojących C2 i C4 oraz głośnika centralnego Center. Monitory i podłogówki mają luksusowe odpowiedniki w wersjach Signature.

Udoskonalenia wszystkich nowych Confidence'ów – zwykłych i sygnowanych – zawierają modyfikacje kopułki Esotar 2 (zastosowano dokładniejszą metodę nakładania powłoki tłumiącej), zwrotnicy, nowe okablowanie oraz 5-letnią gwarancję. W Signature przewidziano specjalne barwienia naturalnej okleiny klonowej z deseniem „ptasie oczko” na kolor mocca (ciemnobrązowy) oraz Bordeaux (ciemnoczerwony). Zabarwiony fornir uzyskuje unikalną kolorystykę i wzór, które dodatkowo podkreśla perfekcyjnie położony bezbarwny lakier fortepianowy. Ekskluzywny charakter serii potwierdza aluminiowa tabliczka z autografem Wilfrieda Ehrenholza oraz wydłużona do 10 lat gwarancja producenta. Do testu trafiły monitory C1 w najbardziej wyrafinowanej wersji.

Front to gruby, zabarwiony na czarny mat panel MDF-u o szerokości umożliwiającej zainstalowanie szerszych od głównej skrzyni przetworników. Jego krawędzie

Wyprodukowane w Danii, pod czujnym okiem Wilfrieda Ehrenholza.



Wysokie tony przetwarza Esotar 2 – 28-mm miękka kopułka o precyzyjnie powlekaną membranę, zabezpieczoną z zewnątrz przed mechanicznym uszkodzeniem charakterystycznym łukiem. Zaopatrzona w silny neodymowy magnes, została zamocowana do dodatkowego profilu z aluminium i dopiero ten przykręcono do przedniej ścianki. Ma to niebagatelny wpływ na sztywność mocowania, a jednocześnie izolację od drgań obudowy.

17-cm przetwornik średnio-niskotonowy to kolejny klasyk Dynaudio. Ma odlewany aluminiowy kosz, kompozytową membranę (Magnesium Silicate Polymer) oraz bardzo lekką, mimo dużej średnicy, aluminiową cewkę nawiniętą na karkasie z odpornego na temperaturę kaptonu. Głośnik jest zaprojektowany tak, aby czysto i nieskrępowanie odwzorować nawet duże skoki dynamiki. Przetworniki umieszczono w konfiguracji odwróconej – kopułka znalazła się poniżej nisko-średniotonowca.

Do monitorów przewidziano firmowe stendy. Ich podstawę wykonano z dwóch

ciężkich blach stalowych, przełożonych materiałem tłumiącym. Wewnątrz tylnej nogi pozostawiono tunel na kable, ale muszą one być elastyczne i o niewielkiej średnicy. Regulowane kolce zapewniają stabilność na każdym podłożu. Kolor naturalnego aluminium dobrze się komponuje z modułem kopułki oraz pierścieniem kosa przetwornika średnio-niskotonowego.

Dynaudio C1 Signature prezentują się luksusowo i nawet w ciszy czekają na równie nobilitowane towarzystwo.

Konfiguracja

Monitory dotarły do recenzji wraz z monoblokami Accuphase A-200, od-

twarczem DP-700 i przedwzmacniaczem C-2810, zamienionym później na C-3800. Ponadto w odsłuchach wykorzystałem odtwarzacz Audio Research CD-7, gramofon Garrard 401 z ramieniem SME312 i przetwornikiem Audiotechnica AT33PTG/2 (MC), gramofonowy stopień korekcyjny Amplifikator Pre-Gramofonowy i lampowy wzmacniacz zintegrowany Audio Research VSi60/KT120. Elementy systemu łączyły Fadle Coherence One (interkonekty RCA, kable głośnikowe oraz zasilające, wpięte do listwy Fadel Hotline Coherence), Fadel Aeroflex Plus (XLR) i Cordial (XLR). Urządzenia stały na stolikach StandArt STO i SSP. Całość grała w pomieszczeniu o powierzchni 16 m², delikatnie zaadaptowanym aku-

stycznie (ustroje Corner Busters, panele tłumiące DIY).

Próby optymalnego ustawienia monitorów potwierdziły znaną zasadę, że odpowiednie odsunięcie od ścian jest kluczowe dla uzyskania prawidłowego balansu tonalnego. W sumie żadne rozczarowanie, po prostu fizyka. W mniejszych pomieszczeniach warto zadbać o odpowiednią odległość od ścian tylnych, tak by nie wpaść w pułapkę „przebasowienia” brzmienia. W większych takie rozwiązanie może z kolei wzmocnić reprodukcję niskich tonów, odczuwalną jako zaburzenie spójności. Warto pamiętać, że C1 Signature mają efektywność wynoszącą 85 dB. Zapowiada to niemały apetyt na waty. Do tego powinny to być waty możliwie najlepszej jakości. W pierwszej konfiguracji monitory grały z ekstremalnie drogim systemem Accuphase'a. Ta konfiguracja pokazała, do czego są zdolne niewielkie monitory podłączone do topowej elektroniki.

Wrażenia odsłuchowe

Confidence C1 Signature doskonale wpisują się w firmowe brzmienie Dynaudio, łącząc naturalne piękno dźwięku z możliwościami dynamicznymi. Trudno powiedzieć, który zakres pasma zasługuje na szczególne uznanie. Esotar 2 odtwarza tę część, której kłopoty najłatwiej wychwytuje ludzkie ucho. Charakter tonów średnich, sopranów i ich bezbłędne zszycie – to tajemnica pięknego brzmienia tych głośników. Dzięki temu grają w najwyższej lidze. Bas jest bardzo dobry, jeśli go odniesiemy do wielkości monitorów oraz ich misji. W czasie pracy midwoofera wyraźnie widać duże wychylenia membrany odmierzającej rytm lub utrzymującej kumulację dźwięku. Wytworzenie dużego ciśnienia akustycznego przez tej wielkości głośnik byłoby inaczej niemożliwe. Ten kontrast pomiędzy hasającym woofers a pozostającym w optycznym bezruchu tweeterem budzi z jednej strony wesołość, z drugiej obawę o spójność dźwięku. Nic z tych rzeczy. Z każdą godziną coraz bardziej doceniałem dynamiczne możliwości Dynaudio. Prezentacja, z pozoru miękka, zawierała mnóstwo szczegółów wylaniających się z tła. Każdy z nich był precyzyjnie wyartykułowany, dopracowany i czytelny.

Zdolności mikrodynamiczne C1 Signature dotyczą nie tylko średnicy i góry. Również bas jest zróżnicowany i kontrolowany, a do tego potrafi zatrzęść kanapą. Doznanie tego ostatniego wymaga jednak zastosowania wydajnej amplifikacji. Różnice w prowadzeniu niskich tonów po-



Prezencja i wykonanie bez zarzutu.

między Accuphase'em A-200 i ARC VSi60 były łatwe do określenia. Pierwszy dawał odczucie pełnej kontroli i przeprowadzał przez labirynty skomplikowanych pasaży i spiętrzeń. Drugi wprawiał słuchającego w rozmarzenie, któremu lekkie zmiękczenie basu dodawało tylko przyjemności.

W pozostałych aspektach brzmienia C1 Signature nie stanowią ekstremalnego wyzwania dla wzmacniacza. Budują

Podstawa dokręcona bezpośrednio do kolumn.



świetną stereofonię. Śmiało wychodzącą na boki poza bazę i sięgającą daleko w głąb pomieszczenia. Wokale nie są na siłę wypychane w stronę słuchacza, lecz rozmieszczone swobodnie, w odległości pozwalającej ocenić perspektywę nagrania. Głosy, także męskie, pozostają wyraziste i barwne.

Kameralistyka i jazz to żywioł najmniejszych Confidence'ów. I nie chodzi tyle o „ubogość” aranżacji, co o zdolności makrodynamiczne C1 Signature. Przy rockowych i popowych odlotach, przy odsłuchach z głośnością przekraczającą zdolności adaptacyjne sąsiadów można się spodziewać lekkiej kompresji i słyszalnego udziału podbić z bas-refleksu. Trzeba dodać, że zjawisko to w codziennym użytkowaniu nie stanowi specjalnego problemu. Nawet Talk Talk ze ścianą dźwięków i soczystym basem nie sprawiło „Dynkom” specjalnego kłopotu. Znowu wracamy do idei od-

ciążenia głośnika niskotonowego poprzez powierzenie kopułce części pasma nie wymagającej takiego wysiłku prądowego. Widać i słycać, że przed złożeniem podpisu Wilfried Ehrenholz wszystko dokładnie sprawdził.

Konkluzja

Dynaudio Confidence C1 Signature to szansa na wielki hi-endowy system w niewielkim pomieszczeniu.

Dynaudio Confidence C1 Signature

Cena: 27900 zł

Dane techniczne:

Liczba dróg/głośników:	2/2
Przetworniki:	28 mm, 1x17 cm
Skuteczność:	85 dB
Impedancja:	4 Ω
Pasma przenoszenia:	45 Hz -2 kHz
Rek. moc wzm.:	b.d.
Ustawienie:	stand
Wymiary (w/s/g):	44,5/20/43 cm
Masa:	10,9 kg

Ocena:

Brzmienie: hi-end

M4U
Kick Up
Your Hi-Fi!
Music For You
 HIGH PERFORMANCE HEADPHONES

WHAT HI-FI?
 SOUND AND VISION



WERDYKT:

Pierwsze słuchawki PSB są naprawdę wspaniałe – musicie ich koniecznie posłuchać!



psb
SPEAKERS



trimex

Wyłączny dystrybutor w Polsce:
 02-922 Warszawa, ul. Nałęczowska 31,
 tel. (22) 642 46 29, tel./fax (22) 842 80 10
 mail: biuro@trimex.com.pl www.trimex.pl